GODZIENNA

Gazeta Krakowska

Nr 260. ROK 1833. CZWARTEK 3 PAŹDZIERN:

Pismo to wychodzi codzień oprócz świąt uroczystych, w drukarni ST. GIESZKOWSKIEGO.

PRENUMERATA
Kwartalna.......złp. 12
Miesięczna...... „ 5

Jutro Franciszka S. W.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE
Barometr zredukowany na 0° Reaumiure.

Dzien godzina	Barometr na 0° R.	Therm:	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf.	UWAGI.
7 27	„ 9, 546	+ 3,2	+ 0,5	Zaden	Mgła	
12	„ 9, 343	11,5	4,3	Pn. wschodni słaby	Pogoda	
2 3	„ 9, 023	12.6	5 2	„ średni	„ „	
9	„ 8, 859	+ 6.4	+ 4,3	„ słaby	„ „	

Część Urzędowa.

SĘDZIA TRYBUNAŁU I. INSTANCYI
Wolnego Niepodległego i Ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Jako wyznaczony kommissarz upadłego handlu P. Macieja Stummera w Krakowie stósownie do przepisu art: 40 K. H. X. III, po złożeniu przez kuratorów Bilansu, wzywa wszystkich wierzycieli tego handlu, tak mieyscowych jak i zagranicznych, aby wdniu dwunastym października r. b. o godzinie 9 z rana w domu władz Sądowych przy ulicy Grodzkiey pod L. 106 osobiście lub przez pełnomocników przed wyznaczonym kommissarzem stawili się, końcem dopełnienia przepisu art: 44 K. H. X. III to jest ułożenia potróyney listy potrzebney liczby syndyków tymczasowych.— Kraków d. 24 września 1833 r.

Wiktor Kopf Sędzia Tryb:
Zgodność ninieyszey kopii poświadcza
Sekr: Trybunału *Librowski.*

(3r.)

W dniu 8 października 1833 r. o godzinie 9 ranney na Kaźmierzu przy Krakowie w kamienicy pod L. 89 sytuowaney, w drodze Exekucyi Sądowey, odbędzie się publiczna licytacya miodu w beczkach do wyszynku, zaś późniey o godzinie 12 południowey na targu końskim, w kleparzu koni dwóch kocza żółto lakierowanego; w tymże samym dniu o godzinie 3 po południu w gmachu Sukienicach sprzedawane będą: obrazy, komoda, krzesełka, sofy, stoliki, zwierciadła, gitara angielska etc. Chęć licytować mających, na czas i mieysce oznaczone z gotowemi pieniądzmi zaprasza się.

Kraków d. 2 Października 1833 r.
T. Jaworski Kom. Sąd.

LOTERYA KRAJOWA.

W 575 ciągnieniu dnia 2 Października 1833 roku w przytomności osób od rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały numera następujące:

14. — 34. — 13. — 26. — 60.

Przyszłe Ciągnienie 576 przypada dnia 9 Października 1833 roku.

Część Nieurzędowa.

WIADOMOŚCI Z OSTATNIEY POCZTY.

POLSKA.

Warszawa 27 Września.

Onegday o godzinie w pół do 10 rano, Nayjaśnieyszy Cesarz i Król Jegomość, opu-

ścił Modlin i rozpoczął podróż napowrót do *Petersburga*; przed odjazdem znajdował się na paradzie batalionu z pułku *Archangelogrodzkiego*. —

Nayjaśnieyszy Pan, raczył hrabiego Fran: *Potockiego* mistrza dworu, Radcę Stanu, prezesa kommissyi woie: Mazowieckiego, ozdobić orderem S. *Anny* Iej klassy. —

Jego Cesarska Królewska Mość znajdując się teraz w *Modlinie*, raczył pamiętać o zostających się w warszawskich szpitalach woyskowych i cywilnych, wysłał swego lekarza, Rzeczywistego Radcę Stanu Doktora *Arendta*, dla przekonania się o porządku służby i stanie chorych; ten doktor w zeszły Wtorek zwiedził Szpital wojskowy, tudzież Dzieciątka Jezus, Ś. Rocha, Ś. Łazarza i wiele innych. Stan tych szpitali prrzedstawiono J. C. Mości.

N. Pan przeznaczył JP. Marjannie Chrościńskiey wdowie po pisarzu komory celney Modrzejów, pensyi emerytalney zł 325.

Xiążę Panujący Nassauski i Xiążę Reuss, mieszkają w pałacu Belwederskim; wczoray zwiedzili królewski pałac Łazienkowski, szpital woyskowy w Ujazdowie i pole bitwy pod Wolą; znajdowali się na obiedzie u JO. Xicia Namiestnika, oraz na świetnym balu, danym przez JOO. Xięstwo Jchmość Namiestnikostwo w zamku, na który oraz zaproszono obecne teraz w Warszawie znakomite osoby płci obiey, wszystkich jenerałów, wielu urzędników, officerów i obywateli. Po wieczerzy, tańce powtórnie rozpoczęto; towarzystwo było nader ożywione uprzeymością Xięstwa Jchmość.

W jednem z miast naszych, niedawno artysta dramatyczny miał Benefis. Często on je miewa, i przy każdym afiszu sili się na na nowy koncept; ostatni był jak następuje: *Prześwietna i Łaskawa Publiczności!* Teatr jest kulą ziemską, aktorowie rośliny, benefisa ich . . . nasieniem, a względy Szanownych widzów słońcem! Wszystko się w około przed słońcem obraca. Gdy więc na moje dziś nasienie słońce będzie operować, wyrośnie z niego drzewo wdzięczności! Cena mieysc życzy sobie, aby szanowna Publiczność była w dobrym humorze. Bilety sprzedawane będą wszędzie przes benefisanta!!

FRANCYA

Paryż 16 Września.

O świeżych wypadkach w Portugalii, zawiera dzisieyszy *Dziennik Rozpraw* co następuje: »Wiadomości które ogłosiliśmy wczoray o zaszłey potyczce d. 5 pod murami Lizbony, nadesłane tu były przez telegraf. Zdaje się że jutro albo po jutrze nadeydą szczegóły zawarte w depeszy wiezioney przez gońca, który powyższą wiadomość podał w Bajonnie przejeżdzając do Paryża; za nim tu przyjedzie, może też przez ten czas odbierzemy jakie listy z Londynu. Dotąd wszystkie szczegóły przez różne dzienniki podawane, ograniczają się na odpartym attaku woysk Don Miguela przez konstytucyonistów.» —

Przeciwnie gazeta *Codzienna*, mówi tak: »Obstajemy przy naszem twierdzeniu, że rząd odebrał z półwyspu daleko bardziey stanowcze wiadomości, niż pogłoski będące w obiegu. Jakkolwiek bądź, z wszystkich tych przytłumianych podań okazuje się, że woysko Don Miguela, które to już bliskiem rozeyścia się malowano, aż pod mury Lizbony postąpiło, jeżeli do tey pory nie jest już w posiadaniu części rzeczoney stolicy.— Co się tyczy woysk Don Pedra, które wśród okrzyków radosnych lizbończyków do miasta powrócić miały; pytamy się, dla czego raczey, jeśli tak były zwycięzkie, nie posuwały dalej swych korzyści?»

Dziennik *Courrier Français* czyni taką uwagę: »Stronnicy Don Miguela rozgłaszają, że wszystkie przednie straże Don Pedra na dnin 4 do Lizbony spędzone zostały przez miguelistów, i że dnia 5 jedno z przedmieść tey stolicy z taką przez miguelistów gwałtownością zdobyte zostało, że Don Pedro d. 6 zrana żądał zawieszenia kroków nieprzyjacielskich do d. 7 do południa, w celu przystąpienia do układów. Ponieważ depesza opiewająca ten wypadek nadeszła przez telegraf, sam więc tylko rząd więcey może wiedzieć niżeli *Monitor* doniósł; a jeżeli gazeta *Codzienna* niema bliższego przystępu do telegrafu, niepoymujemy przeto, na jakiey ona powadze opiera swe podania. Z tem wszystkiem nadmienić tu należy, że depesza telegraficzna zdaje się bydź pomyślną dla Don Miguela; bo chociażby prawdą było, że attak Bourmonta odpartym został, nie musiało to dosyć skutecznie nastąpić, iżby go zniewolić miało do odwrotu, skoro na d. 7

nowego oczekiwano attaku. Gdy armija Don Miguela znaydowała się jeszcze zawsze w stanie ponowienia swoich attaków, idzie zatém, iż położenie Don Pedra, pomimo rozgłoszone korzyści, było bardzo krytyczne. Zdaje się, że los Lizbony na d. 8 albo 9 rozstrzygnionym już został.»—

Dnia 17 *Września.*— Ani *Monitor*, ani bulletyn wczorayszy Dziennika paryzkiego, niezawierają dalszych wiadomości o wypadkach w Portugalii. Przeciwnie zaś *Gazeta Francyi* zawiera co następujące: »Dnia 5 września uderzył marszałek Bourmont na czele korpusu od 6 do 7000 ludzi wynoszącego na miasto od północney strony przez Arrosos i Valde Pereira. Attak ten, który tylko dla tego był uczyniony, ażeby siły nieprzyjacielskie na rzeczony punkt zwabić, udał się zupełnie pod tym względem. W chwili, gdy woyska Don Pedra naywiększe na tym krańcu miasta czyniły natężenia, przeciwny koniec tegoż, a mianowicie od strony morza przedmieścia i warownie Belem, Ajendo, i Alkantara woyskami Don Miguela osadzone zostały, gdzie wszelki opór był daremnym. Fałszywy attak od strony północney, był mimo to wszystko bardzo morderczy. Jak tylko marszałek Bourmont dowiedział się, że ta część miasta którą zdobyć zamierzył, znaydowała się w jego ręku, kazał natychmiast ku wieczorowi wstrzymać attak. Dom Pedro miał osobiście znaydować się w tey walce, i jeden z officerów od indżinieryi do jego sztabu należących, tuż przy nim zabity został. Wielu innych znakomitych officerów od woysk Don Pedra poległo, strata ogólna tychże wynosi 600 ludzi.— Również woysko Don Miguela przez gwałtownoś żołnierzy, którzy z zajadłością rzucali się na pedroistów, wiele ucierpiało. Przy odeyściu kuryera oczekiwano powszechnego attaku. Część miasta osadzona przez woysko Don Miguela, jest ta, która zaslania miasto od strony morza i w którey znaydują się wieże i warownie Tagu, jakoto: San Juliao, Bugio, Belem, i t. d. a w których posiadaniu znayduje się już bez wątpienia woysko królewskie.»— *Dziennik Rozpraw* udziela dosłownie powyższe wiadomości z gazety *Codzienney* i przydaje: »Nieotrzymaliśmy dziś nic nowego z Portugalii, i w buletynie wieczornym, nic również nieznaydujemy. Według wszelkiego więc podobieństwa do prawdy, goniec hrabiego Rayneval, (ten sam który przejeżdzał przez Bajonnę i nadesłał był telegraficzne wiadomości) dotąd jeszcze nieprzybył, i do tey chwili nic tu jeszcze niemamy autentycznego, prócz wczorayszey depeszy telegraficzney. Atoli osoby, które miały otrzymać wprost od armii Don Miguela wiadomości, twierdziły na wczorayszey giełdzie za pewną rzecz, że marszałek Bourmont na dniu 5 września uczynił fałszywy attak na północną część Lizbony, podczas gdy resztą swojey armii, wziął szturmem warownię Belem, a d. 6 był w posiadaniu wszystkich przedmieść.»—

N. Cesarz Wszech Rossyi, nadesłał tuteyszey Akademii umiejętności cztery skrzynie z kompletnym zbiorem minerałów rossyjskich w podarunku; znaydują się pomiędzy niemi przedmioty wielkiey wartości, a mianowicie sztuka surowego złota ważąca funt. Na wczorayszém posiedzeniu Akademii, odczytane zostało pismo, w którém hr. Pozzo di Borgo, uwiadomia ją o takowym darze. Wydział mineralny, i wieczysty sekretarz P. Arago, odebrali zlecenie otwarcia rzeczonych skrzyń, i zdania sprawy, które ma posłużyć za zasadę dziękczynnego pisma dla dostoynego DAWCY.

Dnia 18 *Września.*— W drodze nadzwyczayney nadeszły tu listy i gazety z Madrytu po dzień 11 b. m., które donoszą wprawdzie, że marszałkowi Bourmont udało się istotnie w dwoch attakach spędzić woysko konstytucyjne do miasta, bez wdarcia się jednak w ich linije obronne. *(G. P. S.)*

(Dzienniki paryzkie z d. 19 nic nowego nie zawierają z Portugalii.) *(D. A.)*

Rozmaitości.

LECZENIE BOLEŚCI NERWOWYCH

Za pomocą Magnetyzmu Mineralnego.

W śpitalu ś. Tomasza w Londynie, pod dyrekcyą doktora Eliotson, robią się teraz nowe, bardzo ciekawe doświadczenia, względem ukajania bólów nerwowych za pomocą magnesu. Autor artykułu gazety lekarskiey z którego niniejszą wiadomość bierzemy, zwraca szczególniey uwagę na jednego chorego, mającego okropne boleści w średnim palcu ręki, o którym w swoim czasie, pisały wszystkie prawie gazety. Długo on leżał w sali doktora Elliotson, który wyczerpał

nad nim wszystkie zwyczayne lekarskie środki, bez żadnego skutku i nayınnieyszey w boleściach ulgi; tak że choroba jego chociaż była jedną z naycięższych, jakie w tym rodzaju bywają, musiano go nakoniec ze szpitala oddalić, w stanie nayokropnieyszym. Później atoli tenże sam chory powtórnie prosił o przyjęcie go do zakładu i na nowo powtarzano nad nim z równą bezskutecznością wszystkie lekarskie sposoby. W tym czasie doktór Kelly, przypadkiem szpital rzeczony odwiedzając, podał myśl użycia do leków magnetyzmu mineralnego, i doktór Elliotson natychmiast się zgodził na zawieszenie dotychczasowego sposobu leczenia rzeczonego człowieka, dla doświadczenia skutków magnetyzmu. Jakoż za każdém dotknięciem magnesu do chorey części ciała, ból ustawał na długi przeciąg czasu; lecz jakieś okoliczności mieyscowe przeszkodziły korzystaniu z tego środka w należytym sposobie. Dnia 28 maja b. r. nowy ten sposób doświadczonym był na tymże chorym, w obecności doktora Elliotson i wielkiey liczby zgromadzonych uczniów. — Magnes do doświadczenia użyty miał formę podkowy. Srednicy w mieyscu nayszerszém miał cali 10, w naywęższém pięć cali. Składał się z pięciu blach stalowych, z których środkowa była naydłuższą; wszystkie zaś razem okute były w stalowe obwódki. W chwili rozpoczynającego się doświadczenia chory uczuł nayokropnieysze boleści i nie mógł ręką ruszać. Biegunem północnym magnesu pociągniono naprzód z lekka 5 czy 6 razy po bokach i grzbiecie chorego palca, i nakoniec przyłożono go do środkowego stanu. W teyże samey chwili ból ustał tak nagle i zupełnie, że chory z łatwością zacierać mógł ręce, trzaskać stawami palców na dłoniach i oświadczył, iż od wszelkiego bólu został oswobodzonym. — Atoli zadziwiająca magnesu siła nie ogranicza się na tém, gdyż okazało się natychmiast, że niemniey też posiada własność odnawiania boleści z naywiększém onych natężeniem. Magnes co przykładany był naprzód biegunem północnym, przyłożony znowu został do palca biegunem południowym i po trzykrotnem przeciągnieniu, chory począł z boleści gryść sobie usta i zamykać oczy. Po kilku dalszych przeciągnieniach, głowa jego poczęła zaginać się na szyję i w całey twarzy wyrażało się uczucie nayokropnieyszego cierpienia. Zostawiono go w tym stanie przez kilka sekund, i znowu za dotknięciem bieguna północnego boleść w oka mgnieniu zdjęto, i wszyscy widzowie odeszli chorego w stanie doskonale od wszelkich śladów boleści wolnym. — W teyże sali znayduje się kobieta, cierpiąca nayboleśnieysze kurczowe drgania w dolney szczęce, sięgające aż do uszu i obeymujące większą część głowy.— Według własnego świadectwa cierpi ona na tę chorobę przez lat 9, i od tego czasu ani na godzinę wolną od niey niebyła. Sama iey postać świadczy, ile musiała wycierpieć. Doświadczono na niey skutków magnesu, ale w chwili wizyty, o którey mowa, bóle iey zupełnie już były ustały, a tém samém nie można było doświadczyć władzy magnetyzmu w ich ukojeniu. Jeden atoli z przytomnych zażądał, ażeby przynaymniey doświadczono własności bieguna południowego w odnawianiu boleści; w skutek czego, zaczęto nim pociągać wzdłuż dolney szczęki, od środka brody idąc wyżej ku uszom. Za trzecim pociągnieniem biedna chora poczęła już mieć początki odnawiającego się paraxyzmu i po upłynieniu kilku sekund, bóle iey doszły do naywyższego stopnia natężenia. — Wszyscy się wtedy przekonali o rzeczywistości doświadczenia, i lekarz robiący je zapewniał, iż ciągnąc daley, nacieranie biegunem południowym, możnaby boleść natężyć aż do stanu wściekłości. W inney sali tego szpitala, znajduje się jeszcze kobieta cierpiąca od trzech miesięcy okropny ból zębów, która podobnież przed kilku dniami została zupełnie wyleczoną za pomocą rzeczonego środka. Ból, jak sama powiada, zniknął zupełnie za pierwszém dotknięciem magnesu, i odtąd naymnieyszego nieczuje po nim śladu.
